

Czy to jeszcze samochód?



Wystarczy wcisnąć przycisk i Sedric sam podjeżdża

Według Volkswagena tak, tyle że autonomiczny. Sedric (self-driving car) to kolejna propozycja tego, jak będą wyglądały innowacyjne, przeznaczone dla każdego, a mimo to zawsze dopasowane do potrzeb konkretnego użytkownika środki indywidualnego transportu – dostępne za naciśnięciem przycisku, nieskomplikowane, zgodne z potrzebami środowiska, wygodne i bezpieczne. Sedric nadaje nowe znaczenie pojęciu autonomicznej jazdy – wystarczy wcisnąć odpowiedni przycisk, a poruszający się samodzielnie pojazd zjawi się, żeby wygodnie i bezpiecznie zawieźć pasażerów do celu.

Sedric jest pierwszym samochodem koncepcyjnym opracowanym wspólnie przez marki koncernu. Jest też pierwszym pojazdem w firmie, który skonstruowano z myślą o jeździe autonomicznej na poziomie piątym, co oznacza, że do kierowania samochodem nie jest potrzebny człowiek.

Element sterujący pojazdem składa się z przycisku oraz okręgu, który barwnymi znakami informuje o czasie przyjazdu Sedrica, a wibracjami prowadzi do auta osoby

niewidome. Innowacyjny element sterujący jest jednocześnie kartą identyfikacyjną, działającą na całym świecie. Takie auto będzie inteligentne, zawsze do dyspozycji i będzie samo wykonywało powierzone mu zadania. Sedric zawiezie dzieci do szkoły, a potem rodziców do biura, sam znajdzie miejsce parkingowe, odbierze zamówione zakupy, gości z dworca i syna z boiska. Wszystko to zrobi po naciśnięciu przycisku, wydaniu ustnego polecenia albo za pośrednictwem aplikacji na smartfona – całkowicie automatycznie, niezawodnie i bezpiecznie.

Wystarczy wcisnąć przycisk i Sedric sam podjeżdża o podanej wcześniej porze, rozpoznaje swojego użytkownika, otwiera dwuskrzydłowe drzwi. Po zajęciu miejsca w środku z pojazdem można się komunikować ustnie. Jak z osobistym asystentem można z nim wymieniać informacje o celu podróży, czasie potrzebnym na przejazd, o aktualnej sytuacji na drodze, można nawet zaplanować krótki postój. Podczas jazdy pasażer może wykorzystać czas zgodnie z własnym upodobaniem. Przednia szyba jest wielkim ekranem OLED łączącym świat rzeczywisty z generowanym



Hyundai Ioniq Plug-In

przez komputer (augmented reality). Ekran pełni rolę centrali komunikacyjnej oraz służy rozrywce. Pasażerowie mogą też, jeśli zechcą, po prostu zamknąć oczy i odpoczywać. Sedric nie potrzebuje kierowcy. Nie potrzebuje więc kierownicy, pedałów i tablicy rozdzielczej. To sprawia, że w jego wnętrzu człowiek czuje się zupełnie inaczej – jak w domu.

Sedric jest samochodem w pełni elektrycznym. Zestaw akumulatorów umieszczono w nim płasko pomiędzy osiami, a nieduży silnik elektryczny znajduje się na wysokości kół. Klimatyzację i elektroniczne podzespoły systemu autonomicznej jazdy umieszczono w niewielkich zwisach nadwozia z przodu i z tyłu.

RUSZYŁ SALON SAMOCHODOWY W GENEWIE

Blisko półtora setki premierowych aut pokazały koncerny samochodowe podczas tegorocznego salonu samochodowego w Genewie. Nie oznacza to, że tyle nowych aut pojawi się wkrótce na ulicach. Czasem będą to nowe wersje silnikowe lub warianty wyposażenia, czasem prototypy, a czasem

znane już auta, ale po liftingu. Do „debiutów” należą w tym roku Toyota Yaris, Skody Citigo i Rapid, Volkswagen Golf, BMW 4 i Maserati Ghibli. Najbardziej oczekiwane są jednak zawsze całkiem nowe modele, takie jak np. Volkswagen Arteon, Range Rover Velar, Kia Picanto, Seat Leon, ale także nowa marka Renault – Alpine.

PANDA WRÓCI DO POLSKI?

Podczas salonu w Genewie Sergio Marchionne, szef Fiat Chrysler Automobile, zapowiedział, że kolejna generacja Pandy nie będzie już produkowana we Włoszech. Co prawda Marchionne nie sprecyzował, gdzie Fiat chce ulokować produkcję nowej Pandy, ale Tychy są najbardziej prawdopodobnym kandydatem. Włoskie fabryki mają się skoncentrować na większych i droższych samochodach. Fiat poza Włochami ma fabryki np. w Serbii czy Turcji, ale doświadczenie Tychów w produkowaniu małych samochodów pozwala sądzić, że Panda tam właśnie wróci. Jednak na to trzeba będzie poczekać do roku 2019 lub 2020.

PIOTR MYSZOR



Mercedes E kabriolet



Nissan Qashqai